



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Krzysztof Wiak (przewodniczący)
SSN Grzegorz Pastuszko (sprawozdawca)
Marek Sławomir Molczyk (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa M. Ś.

przeciwko B. M. (poprzednio G.)

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 29 kwietnia 2025 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Bytomiu z 26 lutego 2007 r., sygn. VII Nc 712/07:

- 1. uchyla zaskarżony nakaz zapłaty w całości i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Bytomiu do ponownego rozpoznania;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania przed Sądem Najwyższym wywołane wniesioną skargą nadzwyczajną.**

UZASADNIENIE

Pozwem z 19 lutego 2007 r. (data prezentaty Sądu Rejonowego w Bytomiu) P.P.H.U. „O.” M. Ś. (dalej także: „powód”), wniósł o zasądzenie od B. G. (dalej także: „pozwana”) kwoty 200 zł z odsetkami umownymi w wysokości 20 zł za każdy dzień opóźnienia liczonymi od 18 listopada 2006 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Z uzasadnienia pozwu i dołączonych do niego dokumentów wynikało, że 18 października 2006 r. pozwana zawarła z powodem „Umowę o pośrednictwo finansowe”, na podstawie, której powód zobowiązał się do podjęcia działań prowadzących do zawarcia przez pozwaną umowy o pożyczkę gotówkową. W § 6 umowy strony ustaliły, że wynagrodzeniem powoda za czynności wymienione w § 1 i § 2 umowy jest kwota 200 zł płatna do dnia 17 listopada 2006 r. W § 7 umowy z kolei strony wskazały, że w przypadku niedokonania zapłaty w terminie określonym w § 6 umowy, ustala się odsetki umowne, które pozwana będzie zobowiązana zapłacić w wysokości 20 zł za każdy dzień opóźnienia, począwszy od dnia 18 listopada 2006 r. do dnia zapłaty. Dodatkowo pozwana 23 października 2006 r. na dokumencie umowy złożyła dodatkowe oświadczenie, w którym potwierdziła wykonanie umowy.

Pozwana nie uiściła należnego wynagrodzenia i powód pismem z 15 grudnia 2006 r. wezwał ją do jego zapłaty, które pozostało niewykonane, a to skutkowało wniesieniem pozwu o zapłatę.

Sąd Rejonowy w Bytomiu, nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z 26 lutego 2007 r., wydanym w sprawie VII Nc 712/07, nakazał pozwanej B. G., by zapłaciła powodowi kwotę 200 zł z umownymi odsetkami w wysokości 20 zł za każdy dzień opóźnienia od 18 listopada 2006 r. oraz kwotę 107 zł tytułem kosztów procesu w tym kwotę 77 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu albo wniosła w tymże terminie sprzeciw.

Pozwana nie wniosła sprzeciwu od nakazu zapłaty i w dniu 31 marca 2007 r. Sąd Rejonowy w Bytomiu stwierdził jego prawomocność z dniem 31 marca 2007 r., zaopatrując go w klauzulę wykonalności.

Pismem z 12 grudnia 2023 r. Prokurator Generalny (dalej także: „skarżący”) na podstawie art. 89 § 1 i § 2 w zw. z art. 115 § 1 i § 1a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1093, dalej: „u.SN”), wniósł za pośrednictwem Sądu Rejonowego w Bytomiu do Sądu Najwyższego skargę nadzwyczajną od prawomocnego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Bytomiu z 26 lutego 2007 r., VII Nc 712/07, zaskarżając go w całości. Czyniąc to, zaznaczył, że jest ona wniesiona z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, albowiem wydany nakaz zapłaty doprowadził do legalizacji nieuczciwych praktyk rynkowych i naruszył prawa pozwanej jako konsumenta wynikające z Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i Kodeksu cywilnego.

Skarżący na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu:

I. naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 30 i 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 486 ze zm.), takich jak godność człowieka i ochrona konsumenta, jako strony słabszej strukturalnie w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi przez orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym wierzytelności wynikającej z zawartej przez pozwaną z powodem umowy o pośrednictwo finansowe bez zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru zapisów umowy, z którego wynikało zobowiązanie;

II. naruszenie w sposób rażący prawa materialnego, tj. przepisów art. 359 § 2¹ k.c., art. 359 § 2² k.c., oraz 359 § 2³ k.c., przez niewłaściwe ich zastosowanie i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu o obowiązku zapłaty przez pozwaną kwoty 200 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości 20 zł za każdy dzień opóźnienia od 18 listopada 2006 r., co stanowi 300% w skali miesiąca, podczas gdy wskazane przepisy w brzmieniu obowiązującym zarówno w dacie czynności prawnej, z której wynikał obowiązek zapłaty odsetek umownych, jak i w dacie orzekania przez Sąd, stanowiły, że maksymalna wysokość odsetek wynikająca z czynności prawnej nie może w stosunku rocznym przekraczać czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, tj. 22%, a jeżeli przekracza

tę wysokość to należą się odsetki maksymalne;

III. naruszenie w sposób rażący prawa procesowego, tj. przepisu art. 499 pkt 1 i 2 k.p.c., art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania, przez ich niezastosowanie i uznanie, że umowa o pośrednictwo finansowe, zawarta 18 października 2006 r., pomiędzy pozwaną a powodem, jest w całości ważna, pomimo że w § 7 ust. 1 umowy zastrzeżone zostały odsetki umowne „za każdy dzień opóźnienia” w zapłacie zobowiązania w wysokości 20 zł dziennie, czyli 300% miesięcznie i 3650% w stosunku rocznym, a więc o charakterze „lichwiarskim” i obiektywnie nieusprawiedliwione oraz mogące realnie spowodować niemożność wykonania zobowiązania przez dłużnika, podczas gdy ich wysokość, mając na względzie zasadę swobody umów oraz zasady współżycia społecznego, nie mogła być – stosownie do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 października 2005 r. w sprawie określenia wysokości odsetek ustawowych (Dz.U. 2005, nr 201, poz. 1662, dalej: „Rozporządzenie”) – wyższa niż 11,5% w stosunku rocznym, a tym samym wydanie nakazu nie było dopuszczalne;

IV. rażące naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 22¹ k.c., poprzez jego niezastosowanie do pozwanej jako konsumenta w sytuacji, kiedy z okoliczności sprawy nie wynika, żeby dokonana przez nią czynność prawna – zawarcie z powodem umowy o pośrednictwo finansowe z 18 października 2006 r. – była związana z działalnością gospodarczą lub zawodową pozwanej.

Skarżący na zasadzie art. 91 § 1 u.SN, wniósł o uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanego przez Sąd Rejonowy w Bytomiu 26 lutego 2007 r., sygn. VII Nc 712/07 w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bytomiu, z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

Skarżący wyjaśnił, że w dniu zawierania umowy o pośrednictwo finansowe pozwana nosiła nazwisko G., po śmierci męża wróciła do nazwiska pańskiego i obecnie nazywa się M.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Dopuszczalność wniesienia skargi nadzwyczajnej uzależniona jest od spełnienia szeregu przesłanek ustawowych, wśród których wyróżnia się przesłanki formalne i materialne.

Przesłanki formalne odnoszą się do substratu zaskarżenia, terminu i podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi.

Stosownie do art. 89 § 1 u.SN skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub wojskowego kończącego postępowanie w sprawie, które nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Zgodnie z art. 504 § 2 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania zaskarżonego nakazu zapłaty) nakaz zapłaty, przeciwko któremu w całości lub w części nie wniesiono skutecznie sprzeciwu, ma skutki prawomocnego wyroku.

Zaskarżony nakaz zapłaty wydany 26 lutego 2007 r. przez Sąd Rejonowy w Bytomiu, VII Nc 712/07 – wobec braku jego zaskarżenia przez pozwaną przy dokonaniu prawidłowego doręczenia odpisu nakazu zapłaty uznanego za doręczone w trybie podwójnego awizowania – uprawomocnił się, dlatego też nie przysługuje od niego żaden inny nadzwyczajny środek zaskarżenia.

Artykuł 89 § 2 u.SN przewiduje ściśle określony krąg podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi nadzwyczajnej.

Zgodnie z art. 89 § 3 u.SN, skargę nadzwyczajną wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – w terminie roku od dnia ich rozpoznania. Jednocześnie art. 115 § 1 u.SN stanowi, że w okresie 6 lat od dnia wejścia w życie ustawy skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po dniu 17 października 1997 r. W tych sytuacjach przepisu art. 89 § 3 zdanie pierwsze nie stosuje się.

Stosownie do art. 115 § 1a u.SN skarga nadzwyczajna od prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, które uprawomocniło się przed wejściem w życie niniejszej ustawy, może być wniesiona przez Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich. Przepisu art. 89 § 2 nie stosuje się. W przedmiotowej sprawie skarga nadzwyczajna została

wniesiona – jak wskazano wyżej – od prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, w określonym ustawą terminie i przez podmiot legitymowany.

Skarga nadzwyczajna spełnia przesłanki formalne i podlega merytorycznej ocenie.

Skarga nadzwyczajna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia służącym eliminowaniu z obrotu wadliwych, naruszających zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, orzeczeń sądowych dotyczących konkretnych, zindywidualizowanych podmiotów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 2/19). Konsekwentnie rolą przeprowadzanej przez Sąd Najwyższy kontroli nadzwyczajnej nie jest eliminowanie z obrotu wszelkich wadliwych orzeczeń, a jedynie tych, które godzą w podstawy umowy społecznej będącej fundamentem demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, a zatem dotyczą określonego kształtu relacji pomiędzy jednostką a władzą publiczną (przedmiotowa strona zasady demokratycznego państwa prawnego) lub godności upodmiotowionej jednostki (podmiotowa strona zasady demokratycznego państwa prawnego).

Cel skargi nadzwyczajnej, jakim jest wyeliminowanie z obrotu wadliwego orzeczenia, może zostać zrealizowany wyłącznie w przypadku zaistnienia jednej z trzech przesłanek szczegółowych wskazanych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Podmiot wnoszący skargę musi więc przede wszystkim wykazać zaistnienie przynajmniej jednego z uchybień wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Zaistnienie tego rodzaju uchybienia potwierdza wadliwość zaskarżonego nakazu zapłaty, a jednocześnie otwiera drogę do badania czy wadliwość ta powinna być usunięta z uwagi na naruszenie zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Samo zaistnienie przesłanki szczegółowej wskazanej w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN nie przesądza o konieczności wyeliminowania z obrotu wadliwego orzeczenia. Wskazać w tym miejscu bowiem należy, że stabilność oraz prawomocność orzeczeń sądowych, a także kształtowanych przez nie stosunków prawnych również jest zasadą konstytucyjną, wywodzoną z prawa do sądu (art. 45 ust. 1 w zw. z art. 2 Konstytucji RP), zaś odstępianie od niej powinno

być podyktowane wyjątkowymi względami. Konsekwentnie stwierdzone uchybienia muszą być na tyle poważne, by względ na całokształt zasady wynikającej z art. 2 Konstytucji RP nakazywał ingerencję w powagę rzeczy osądzonej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 2/20). Ten punkt widzenia potwierdzał wielokrotnie Europejski Trybunał Praw Człowieka, podkreślając, że prawo do rzetelnego procesu musi być interpretowane w świetle zasady rządów prawa, będącej wspólnym dziedzictwem państw – stron Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. 1993, nr 61, poz. 284 ze zm.). Jednym z fundamentalnych aspektów rządów prawa pozostaje zaś zasada pewności prawnej, która przewiduje wymóg, by tam, gdzie sądy ostatecznie rozstrzygnęły jakąś kwestię, ich orzeczenie – co do zasady – nie było kwestionowane (zob. np. wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z: 28 października 1999 r. w sprawie *Brumărescu przeciwko Rumunii*, skarga nr 28342/95, par. 61; 24 lipca 2003 r. w sprawie *Ryabikh przeciwko Rosji*, skarga nr 52854/99, par. 52; 6 października 2011 r. w sprawie *Agrokompleks przeciwko Ukrainie*, skarga nr 23465/03, par. 148).

Stosownie do powyższego, przystępując do merytorycznego badania skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy w pierwszej kolejności ustala, czy doszło do naruszenia którejś z przesłanek szczegółowych określonych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN i wskazanych w skardze nadzwyczajnej, a jeśli tak, to czy w celu zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej konieczne jest uwzględnienie skargi nadzwyczajnej. A *contrario* samo naruszenie zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej nie stanowi racji wystarczającej dla usunięcia z obrotu prawnego zaskarżonego orzeczenia. Konstruując art. 89 § 1 u.SN, ustawodawca posłużył się zwrotem „o ile”, który uniemożliwia realizację zasadniczego celu instrumentu, jakim jest skarga nadzwyczajna, bez zaistnienia okoliczności wskazanych w przesłankach szczegółowych, nawet jeśli za powyższym przemawiałyby fundamentalne racje aksjologiczne związane z istotą demokratycznego państwa prawnego.

Z drugiej jednak strony, brak naruszenia zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej zamyka drogę do wyeliminowania z obrotu prawnego zaskarżonego orzeczenia, nawet jeśli narusza

ono którąś z przesłanek szczegółowych, w tym zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji. Jak już wskazano, celem skargi nadzwyczajnej jest bowiem zapewnienie zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, nie zaś z innymi zasadami, wolnościami lub prawami człowieka określonymi w Konstytucji.

Oceniając przesłanki szczegółowe skargi nadzwyczajnej, należy zauważyć, że Prokurator Generalny zarzucił zaskarżonemu nakazowi zapłaty naruszenie pierwszej i drugiej przesłanki szczegółowej.

W pierwszym przypadku wskazał on naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 30 i 76 Konstytucji RP, takich jak godność człowieka i ochrona konsumenta, jako strony słabszej strukturalnie w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi przez orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym wierzytelności wynikającej z zawartej przez pozwaną z powodem umowy o pośrednictwo finansowe bez zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru zapisów umowy, z którego wynikało zobowiązanie.

W ocenie Sądu Najwyższego zasadny jest zarzut naruszenia art. 76 Konstytucji RP, który określa podstawowe gwarancje konstytucyjne w zakresie ochrony konsumenta w stosunkach z przedsiębiorcą. Z art. 76 Konstytucji RP wynika obowiązek zapewnienia właściwej ochrony konsumentów spoczywający na każdym organie i instytucji, której właściwość obejmuje sprawy dotyczące konsumentów, w tym na sądach. Stanowisko to znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podkreślającym, że art. 76 Konstytucji RP wyraża zasadę konstytucyjną zobowiązującą władze publiczne, w tym również sądy powszechne, do podejmowania działań mających na celu ochronę konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Przepis ten powinien być uwzględniany zarówno przez ustawodawcę na etapie stanowienia prawa, jak i przez sądy powszechne w procesie jego stosowania i dokonywania jego wykładni (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; 13 września 2005 r., K 38/04; 17 maja 2006 r., K 33/05; 13 września 2011 r., K 8/09).

Statuowana przez niego ochrona konsumenta uregulowana jest szczegółowo na poziomie ustawowym.

W świetle art. 9 Konstytucji RP, dla wyznaczenia standardów tej ochrony, mają także zastosowanie przepisy Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana: Dz.Urz. UE C 202 z 7 czerwca 2016 r.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że zakres ochrony konsumentów wynikający z art. 76 Konstytucji RP należy oceniać z uwzględnieniem zasad i wymagań prawa unijnego, z uwagi na zakres implementowania regulacji unijnych dotyczących prawa konsumenckiego do krajowego porządku prawnego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20; 29 czerwca 2021 r., I NSNc 115/21; 28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20; 15 grudnia 2021 r., I NSNc 67/21; 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21 wraz z powołanym tam orzecznictwem).

Szczególne znaczenie dla ochrony konsumentów ma Dyrektywa 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. 1993, L 95, s. 29, dalej: „Dyrektywa 93/13”). Artykuł 7 ust. 1 i motyw 24 Dyrektywy 93/13 nakładają bowiem na państwa członkowskie obowiązek zapewnienia skutecznych środków mających na celu zapobieganie stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Należy podkreślić, że zgodnie z art. 3 ust. 1 Dyrektywy 93/13 warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodując znaczną nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków ze szkodą dla konsumenta.

Określenie „konsument” użyte w art. 76 Konstytucji RP ma charakter autonomiczny i nie może być ograniczane do denotacji wyznaczonej treścią art. 22¹ k.c. Jak podkreślił Trybunał Konstytucyjny, norma art. 76 Konstytucji RP zapewnia ochronę „wszelkim podmiotom, w szczególności osobom fizycznym” mającym słabszą pozycję wobec profesjonalnego podmiotu (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 13 września 2005 r., K 38/04; 2 grudnia 2008 r., K 37/07). Natomiast zgodnie z treścią art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Analogicznie art. 2 lit. b) Dyrektywy 93/13 stanowi, że „konsument” oznacza każdą osobę fizyczną, która w umowach objętych

dyrektywą działa w celach niezwiązanych z handlem, przedsiębiorstwem lub zawodem.

W rozpoznawanej sprawie zarówno z treści pozwu, jak i z załączonej do niego umowy o pośrednictwo finansowe wynika, że nie została ona zawarta w związku z prowadzeniem przez osobę fizyczną działalności gospodarczej lub zawodowej, dlatego też w ocenie Sądu Najwyższego nie ulega wątpliwości, że pozwanej przysługuje status konsumenta zarówno w świetle brzmienia art. 22¹ k.c., jak i art. 76 Konstytucji RP.

Zdaniem Sądu Najwyższego w przypadku nakazu zapłaty wydawanego w postępowaniu upominawczym, gdy pozwanym jest konsument, czynności sądu nie powinny się ograniczać wyłącznie do oceny roszczenia w zakresie jego podstawy faktycznej (pod kątem braku wątpliwości co do okoliczności przytoczonych przez powoda), tudzież w zakresie oczywistej bezzasadności (przy uwzględnieniu określonych w art. 499 k.p.c. przesłanek negatywnych). Stąd za niewłaściwy należy uznać powyższy *modus operandi*, który polega na tym, że sąd dopiero po wniesieniu sprzeciwu od nakazu zapłaty ponownie rozpoznaje sprawę, badając obligatoryjnie podniesione przez pozwaną zarzuty przeciwko żądaniu pozwu. Takie działanie stoi w sprzeczności z konstytucyjną zasadą ochrony konsumenta wynikającą z art. 76 Konstytucji RP, jak i gwarancjami ujętymi w przywołanej wcześniej Dyrektywie 93/13. Wymyka się ono także utrwalonej tezie orzeczniczej Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, zgodnie z którą organy wymiaru sprawiedliwości z urzędu dokonują oceny nieuczciwych postanowień umowy konsumenckiej (zob. wyrok z 21 kwietnia 2016 r., *Radlinger i Radlingerová*, C-377/14, pkt 77 i przywołane tam orzecznictwo).

Przypomnieć należy również, że Sąd Najwyższy uznał, iż przepisy proceduralne ograniczające możliwość skorzystania przez konsumenta z przysługującej ochrony na gruncie prawa wspólnotowego, zezwalające na badanie treści konsumenckiego stosunku podstawowego wyłącznie w przypadku wniesienia sprzeciwu, nie realizowałyby celu prawa konsumenckiego, jakim jest realne wyrównanie pozycji stron umowy konsumenckiej (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20; 28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20; 24 listopada 2021 r., I NSNc 66/21). Z tego względu przyjąć należy, że również w postępowaniu upominawczym (w niniejszej sprawie umowy o

pośrednictwo finansowe), w celu zapewnienia właściwej ochrony konsumentowi, sąd jest zobowiązany z urzędu zbadać, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieucziwy charakter.

Do zaskarżonego nakazu zapłaty nie sporządzono uzasadnienia, dlatego też trudno jest stwierdzić, czy Sąd wziął pod uwagę konsumencki charakter sprawy. Z uwagi jednak na fakt, że wydanie nakazu zapłaty nastąpiło z uchybieniami, o jakich będzie mowa w dalszej części wyводу, pozwala domniemywać, że nie został on uwzględniony.

Ze względu na powyższe, Sąd Najwyższy uznaje, że sposób procedowania przez Sąd Rejonowy nie zapewnił realizacji celu, jakim jest ochrona konsumenta będącego w pozycji słabszej względem przedsiębiorcy. Sąd Rejonowy w Bytomiu, wydając 26 lutego 2007 r. zaskarżony nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie VII Nc 712/07, naruszył wynikającą z art. 76 Konstytucji RP zasadę ochrony konsumentów poprzez pominięcie faktu, że pozwana występuje w sprawie w charakterze konsumenta, ale także poprzez niezapewnienie pozwanej właściwej ochrony, o której mowa we wspomnianym przepisie Konstytucji.

W świetle powyższej argumentacji Sąd Najwyższy uznaje także za zasadny zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego, tj. art. 22¹ k.c.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 30 Konstytucji RP – godności człowieka, Sąd Najwyższy wskazuje, że skarżący – nie formułując zarzutu w *petitum* skargi – ograniczył się wyłącznie do uwag zawartych w uzasadnieniu. Podniósł przy tym, że Sąd orzekający był zobowiązany do respektowania zasad konstytucyjnych oraz chronionych konstytucyjnie wolności i praw człowieka i obywatela, w tym godności człowieka wskazanej w art. 30 Konstytucji RP. Wskazał też, że konieczność wprowadzenia na poziomie Konstytucji RP regulacji praw i wolności ekonomicznych ma swoje źródło w poszanowaniu godności ludzkiej i że realizacja postulatów ochrony godności nie jest możliwa bez stworzenia warunków bytowych i ekonomicznych, umożliwiających ludziom godną egzystencję i udział w życiu gospodarczym i społecznym. Prawa i wolności ekonomiczne są bowiem elementem godności człowieka i warunkiem jej poszanowania.

W tym miejscu zauważyć należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego odrzuca się upowszechniającą się tendencję, by jako naruszenie godności człowieka traktować każde niesprawiedliwe albo nawet tylko niesatysfakcjonujące zdarzenie. Taki kierunek myślenia jest wyrazem dążenia do nadania konstytucyjnej ochronie godności osoby ludzkiej odpowiedniej rangi i jednocześnie uniknięcia jej normatywnej i aksjologicznej deprecjacji. Wobec jego przyjęcia uznaje się, że do naruszenia konstytucyjnie chronionej godności orzeczeniem sądowym może dojść wyłącznie w sytuacji zakwestionowania w tymże orzeczeniu człowieczeństwa. Orzeczenie to musi więc spowodować drastyczne uprzedmiotowienie człowieka (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 5 lutego 2025 r., II NSNc 132/24).

Odnosząc się do zarzutu obejmującego drugą przesłankę szczegółową, Sąd Najwyższy w pierwszej kolejności stwierdza, że zasadny jest zarzut naruszenia w sposób rażący prawa materialnego, tj. art. 359 § 2¹ k.c., art. 359 § 2² k.c., oraz art. 359 § 2³ k.c. W ocenie Sądu Najwyższego zarówno w dacie zawarcia spornej umowy o pośrednictwo finansowe, jak i w dacie wydania zaskarżonego nakazu zapłaty obowiązywały już przepisy regulujące maksymalne odsetki z czynności prawnych oraz odsetki za opóźnienie. Przepisy te zostały wprowadzone do polskiego porządku prawnego ustawą z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. 2005, nr 157, poz. 1316) i stały się częścią obowiązującego porządku prawnego od 20 lutego 2006 r., znajdując zastosowanie do czynności prawnych dokonanych po ich wejściu w życie. Przepisy art. 359 § 2¹ i § 2² k.c. w terminach istotnych dla rozpoznawanej sprawy przewidywały, że maksymalna wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej nie może w stosunku rocznym przekraczać czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (odsetki maksymalne). Jeżeli wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej przekracza wysokość odsetek maksymalnych, należą się odsetki maksymalne. Zgodnie z art. 359 § 2³ k.c. postanowienia umowne nie mogły wyłączać ani ograniczać przepisów o odsetkach maksymalnych. W takim przypadku zastosowania wymagały przepisy ustawy.

W dacie zawarcia umowy o pośrednictwo finansowe stopa kredytu lombardowego NBP wynosiła 5,5%, zaś odsetki maksymalne – biorąc pod uwagę ówczesnie obowiązujące przepisy – 22% w stosunku rocznym.

W realiach rozpoznawanej sprawy w spornej umowie przewidziano odsetki umowne na poziomie 20 zł za każdy dzień opóźnienia w spłacie kwoty 200 zł. W przełożeniu na procenty, oprocentowanie umowne odpowiadało kwocie głównej w skali 10% dziennie, 300% miesięcznie i 3650% rocznie. Okoliczność ta daje podstawy do przyjęcia, że przewidziane w umowie oprocentowanie miało charakter lichwiarski. W konsekwencji pozwala też uznać, że zasądzenie przez Sąd zaskarżonym nakazem zapłaty odsetek za opóźnienie na poziomie 300% w skali miesiąca stanowiło rażące naruszenie art. 359 § 2¹-2³ k.c.

Ze względu na niesporządzenie uzasadnienia sporego nakazu zapłaty (także już po wniesieniu skargi nadzwyczajnej) niemożliwym jest obecnie poznanie motywów, którymi kierował się wydający go Sąd. Zdaniem składu orzekającego już jednak sam fakt bezrefleksyjnego zasądzenia takich odsetek pozwala stwierdzić, że nakaz ów naruszył przepisy obowiązującego prawa, także w zakresie statuowanych przez nie elementarnych zasad współżycia społecznego.

Sąd Najwyższy zwraca w tym kontekście uwagę, że nie umknęła mu informacja zawarta przez skarżącego, iż w toku postępowania egzekucyjnego wyegzekwowano od pozwanej kwotę 2140,72 zł, z czego powodowi przekazano kwotę 1830,99 zł, a 309,73 zaliczono na koszty egzekucji (k. 10).

Przechodząc do zarzutu naruszenia w sposób rażący prawa procesowego, tj. art. 499 pkt 1 i 2 k.p.c., art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania, Sąd Najwyższy stwierdza, że zarzut ten jest zasadny z wyjątkiem naruszenia art. 499 pkt 2 k.p.c.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że rację ma skarżący, który twierdzi, iż w rozpoznawanej sprawie doszło do rażącego naruszenia art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 2 k.c. Rzeczywiście bowiem wysokość odsetek (20 zł za każdy dzień), jaką zastrzeżono na wypadek zwłoki w zapłacie kwoty 200 zł wynikającej z umowy o pośrednictwo finansowe (§ 6 umowy, k. 5 akt VII Nc 712/07), ma charakter „lichwiarski”, zaś same odsetki pozostają sprzeczne z celem i naturą umowy oraz

zasadami współżycia społecznego. Niewątpliwie z tego powodu doszło do unieważnienia umowy na podstawie art. 58 § 2 k.c.

W niniejszej sprawie z całą pewnością mamy do czynienia z umową pożyczki pozornie nazwaną „umową o pośrednictwo finansowe”. Z załączonej do pozwu umowy (k. 5 akt VII Nc 712/07) wynika, że strony zawarły ją 18 października 2006 r., w jej treści wskazano termin zwrotu kwoty – 17 listopada 2006 r. oraz zastrzeżono odsetki umowne na wypadek niedokonania jej zwrotu w terminie w wysokości 20 zł za każdy dzień opóźnienia poczynwszy od 18 listopada 2006 r. Udzielający takiej pożyczki powód wyzbywa się swojego kapitału tylko na określony czas licząc na jego zwrot. W przypadku opóźnienia w spłacie takiej pożyczki wierzyciel (powód) na podstawie art. 481 k.c. może żądać odsetek za opóźnienie, chociażby nie poniósł żadnej szkody a opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Stopa odsetek za opóźnienie w spłacie pożyczki może być uzgodniona przez strony. Nie ulega przy tym wątpliwości, że taka umowa nie może być wolna od oceny uwzględniającej kryteria, o których mowa w art. 353¹ k.c., w tym ustalone w umowie odsetki za opóźnienie w jej spłacie. W przeciwnym wypadku w skrajnych sytuacjach mogłoby to oznaczać przyzwolenie na wypaczenie sensu umowy w zakresie dotyczącym charakteru stosunku prawnego ukształtowanego tą umową, zarówno z punktu widzenia zasady ograniczenia swobody kontraktowej, jak i granic wykonywania prawa podmiotowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 23 czerwca 2005 r., II CK 742/04). Ocena wysokości odsetek za opóźnienie w świetle kryteriów z art. 353¹ k.c. wymaga uwzględnienia funkcji tych odsetek. Odsetki za opóźnienie spełniają kilka kluczowych funkcji: funkcję stymulującą (motywacyjną) – odsetki służą wywarceniu na dłużnika presji, by bezwzględnie spełnił świadczenie (zob. E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*. Wyd. 10, Warszawa 2021, objaśnienia do art. 481); funkcję kompensacyjną – dają możliwość ryczałtowego pokrycia szkody poniesionej przez wierzyciela z tego powodu, że nie mógł on w określonym czasie korzystać z należnej mu sumy pieniężnej; powiązaną z tą ostatnią funkcję wynagradzającą – wynagrodzenie za korzystanie z pieniędzy wierzyciela wbrew jego woli (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2010 r., III CSK 308/09); wreszcie funkcję

waloryzacyjną – odsetki stanowią rekompensatę wierzycielowi skutków spadku siły nabywczej pieniądza.

Mając na uwadze powyższe, należy stwierdzić, że wysokość odsetek za opóźnienie spłaty pożyczki winna być wiązana z ekwiwalentnością wynagrodzenia pożyczkodawcy za korzystanie z jego środków pieniężnych oraz stanowić zabezpieczenie wymuszenia terminowości spłaty zadłużenia, a nie stanowić niemożliwego do wykonania dla pożyczkobiorcy zobowiązania do zapłaty (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2020 r., I NSNc 47/19). Dochód od kapitału w postaci odsetek powinien być zgodny z funkcją, jaką one pełnią, czyli refundować wierzycielowi spadek wartości pieniądza i dawać dochód, jaki wynikałby z przeciętnej lokaty lub inwestycji pieniężnej w okresie, w którym korzysta się z pieniędzy, nawet po terminie ich zwrotu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 27 lipca 2000 r., IV CKN 85/00). Nie powinien natomiast dawać zysków nadmiernych, niemożliwych w normalnym obrocie do osiągnięcia, zwłaszcza jeśli stanowi wykorzystanie sytuacji finansowej dłużnika otrzymującego pożyczkę (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 27 maja 2010 r., III CSK 230/09; 17 czerwca 2020 r., I NSNc 47/19).

Poza tym ustalone w umowie odsetki ocenić należy w świetle klauzuli zasad współżycia społecznego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwracano uwagę, że klauzula generalna „zasady współżycia społecznego” została wprowadzona wraz z uchwaleniem Kodeksu cywilnego, podkreślając jednocześnie, że ma ona wyraźny związek z klauzulami generalnymi znanymi wcześniejszemu prawodawstwu. Do tych ostatnich zaliczają się podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania, odwołujące się do takich znanych pojęć, jak „zasady słuszności», »zasady uczciwego obrotu«, »zasady uczciwości« czy »lojalności»” (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 14 października 1998 r., II CKN 928/97; 28 listopada 2014 r., I CSK 735/13; 9 listopada 2016 r., II CSK 93/16; 23 marca 2017 r., V CSK 396/16; 9 września 2021 r., I NSNc 43/20).

Sąd Najwyższy wskazuje, że odwołanie się do zasad współżycia społecznego oznacza odwołanie się do idei słuszności w prawie i do powszechnie uznawanych wartości w kulturze naszego społeczeństwa, a więc do podstawowych zasad etycznych i uczciwego postępowania (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 listopada

2001 r., IV CKN 1756/00; 23 maja 2013 r., IV CSK 660/12; 9 września 2021 r., I NSNc 43/20).

Jednocześnie Sąd Najwyższy podkreśla, że zasady współżycia społecznego to swoisty system norm pozaprawnych, konkretnych i powszechnie przyjmowanych, jako ogólne normy społeczne, które mają służyć realizacji sprawiedliwości w znaczeniu materialnoprawnym, będącej wartością konstytucyjną (art. 45 ust. 1 Konstytucji) (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 20 grudnia 2012 r., III CZP 84/12; wyrok Sądu Najwyższego z 23 lutego 2017 r., V CSK 230/16). Poprzez odwoływanie się do zasad współżycia społecznego chodzi o „zapobieganie stosowaniu prawa w sposób prowadzący do skutków niemoralnych lub rozmiągających się zasadniczo z celem, dla którego dane prawo zostało ustanowione” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 3 lipca 2015 r., IV CSK 595/14).

Zastrzeżenie w umowie pożyczki odsetek za opóźnienie w wysokości nadmiernej niemającej uzasadnienia ani w wysokości inflacji, ani w zyskach osiąganych w ramach normalnej, rzetelnie prowadzonej działalności gospodarczej, może być sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Taką właściwość należy przypisać określonej w umowie stopie odsetkowej, nieprzystającej – z racji jej wysokości – do wynagrodzenia możliwego do osiągnięcia w uczciwym obrocie jakiegokolwiek rodzaju (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 23 czerwca 2005 r., II CK 742/04).

Dochód z kapitału, w okolicznościach pozostawania w zwłoce ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, nie powinien kojarzyć się z lichwą, tj. z zachowaniem pożyczkodawcy zawsze uważanym za naganne moralnie i bardzo negatywnie oceniane. Korzystanie z prawa podmiotowego właściciela pieniędzy jako dysponenta określonej wartości ekonomicznej z nadmiernego oprocentowania, jest sprzeczne z zasadami uczciwości, uczciwego zarobku, rzetelności strony stosunku umownego i tych wartości, które kierują uczciwym społeczeństwem w potocznym rozumieniu tych określeń (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 27 maja 2010 r., III CSK 230/09; 17 czerwca 2020 r., I NSNc 47/19).

Z analizy orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że za nadmiernie wygórowane odsetki umowne uznawano już od wysokości 0,5% dziennie, tj. 185% rocznie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 27 lipca 2000 r., IV CKN 85/00, z

aprobuje glosami A. Stelmachowskiego, OSP 2001, nr 3, poz. 48 oraz M. Lemkowskiego, dz. cyt., s. 46 i nast., por. także wyroki z: 8 stycznia 2003 r., II CKN 1097/00; 27 listopada 2003 r., III CK 152/02; 23 czerwca 2005 r., II CK 742/04; 4 listopada 2005 r., V CK 162/05; 6 grudnia 2007 r., IV CSK 320/07; 29 kwietnia 2010 r., IV CSK 370/09; 8 maja 2014 r., V CSK 376/13; 6 kwietnia 2017 r., III CSK 174/16; 17 czerwca 2020 r., I NSNc 47/19; a także uchwałę Sądu Najwyższego z 15 marca 2018 r., III CZP 107/17). Na ocenę tej kwestii może mieć wpływ to, kiedy badana umowa została zawarta. Co do zasady jednak, poczynając od 1990 r. – w wyniku obniżania się wskaźnika inflacji – zmniejszała się też granica akceptowanej wysokości odsetek umownych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 9 września 2021 r., I NSNc 43/20).

W rozpoznawanej sprawie – jak wynika z załączonej do pozwu umowy o pośrednictwo finansowe z 18 października 2006 r. – powód oczekiwał zapłaty kwoty 200 zł do 17 listopada 2006 r. W chwili zawarcia umowy inflacja wynosiła 1% w stosunku rocznym, nie była więc tak wygórowana, jak w latach 1994-2000, kiedy kształtowała się w przedziale od 32,2% do 7,3%. Z kolei przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej w 2006 r. wynosiło 2477,23 zł, natomiast stopa referencyjna na 31 marca 2006 r. – 4%.

Jednocześnie ustalone w umowie odsetki umowne w wysokości kwoty 20 zł naliczanej za każdy dzień odpowiadały 10% kwoty 200 zł w skali dziennej, co oznaczało, że były 3650-krotnie wyższe od inflacji i ponad 912-krotnie wyższe od stopy referencyjnej obowiązującej w marcu 2006 r., *ergo* – pozwalały na uzyskanie dochodu w wysokości 3650% (10% x 365 dni) „zainwestowanej” kwoty w skali roku.

W takim stanie rzeczy, przy tak ukształtowanym oprocentowaniu, w ocenie Sądu Najwyższego zasadne jest przyjęcie, że doszło do rażącego naruszenia normy zawartej w art. 353¹ k.c. w części wymagającej, by treść lub cel ułożonego stosunku prawnego nie sprzeciwiała się zasadom współżycia społecznego, a ściśle biorąc – by nie sprzeciwiał się tymże zasadom lichwiarki charakter owego stosunku.

Zajmując takie stanowisko, należy pamiętać, że art. 353¹ k.c. ma charakter *iuris cogentis*, wobec czego stwierdzenie naruszenia któregośkolwiek z wymienionych w nim kryteriów (właściwości stosunku prawnego, przepisów ustawy, zasad współżycia społecznego) powoduje nieważność czynności prawnej lub jej części

(zob. B. Fuchs, w: *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna* (art. 353-534), red. M. Fras i M. Habdas, LEX/el 2018, teza 10).

Tym samym, wobec obowiązywania art. 58 § 2 k.c., sprzeczność czynności prawnej z zasadami współżycia społecznego rodzi sytuację, w której czynność ta już w chwili powstawania stosunku prawnego pozostaje dotknięta wadliwością. Jest więc od początku nieważna w całości, albo – jak to przewiduje art. 58 § 3 k.c. – w części (zob. A. Zbiegień-Turzańska w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. K. Osajda, wyd. 26, Legalis 2020, tezy 99-100 do art. 5, por. także powołane tam orzecznictwo).

Powyższe ustalenia prowadzą do wniosku, że zastrzeżenie odsetek w sposób, w jaki dokonano tego w ramach umowy, należało ocenić jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 2 k.c., jak i art. 353¹ k.c. Niniejszym Sąd Najwyższy stwierdza, że umowa w tej części nie odpowiada prawu (zob. uzasadnienia uchwał składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z: 22 maja 1991 r., III CZP 15/91; 6 maja 1992 r., III CZP 141/91; 17 czerwca 2020 r., I NSNc 47/19).

Sąd Najwyższy podziela także stanowisko wyrażone we wcześniejszym orzecznictwie, że postanowienia umowy zastrzegające rażąco wygórowane odsetki są nieważne w takiej części, w jakiej – w okolicznościach sprawy – zasady współżycia społecznego ograniczają zasadę swobody umów, wyrażoną w art. 353¹ k.c. i czynią to w odniesieniu zarówno do obrotu powszechnego, jak i profesjonalnego (tak m.in. wyroki Sądu Najwyższego z: 8 stycznia 2003 r., II CKN 1097/00; 27 maja 2010 r., III CSK 230/09; 17 czerwca 2020 r., I NSNc 47/19). Nieważność postanowienia umowy w przedmiocie wysokości odsetek wywołuje taki skutek, jak gdyby wysokość ta nigdy nie była w inny sposób oznaczona. Dotyczy to zarówno wynagrodzenia za wskazany w umowie okres korzystania z pożyczonych pieniędzy, jak i odszkodowania z tytułu opóźnienia zwrotu tych pieniędzy (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 30 października 1969 r., II CR 430/69; 23 czerwca 2005 r., II CK 742/04; 17 czerwca 2020 r., I NSNc 47/19). Powodowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie wynikające z art. 481 k.c.

Dodatkowo Sąd Najwyższy zauważa, że prawo wierzyciela do żądania odsetek za czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego wynika wprost z art. 481 § 1 k.c. Wysokość tych odsetek może być ustalona przez strony, dopiero zaś

w braku takiego ustalenia zastosowanie mają odsetki ustawowe (art. 481 § 2 k.c.). Eksponując wskazaną regulację, należy jednak pamiętać, że chwili orzekania nie obowiązywał jeszcze art. 481 § 2¹ k.c. określający odsetki maksymalne za opóźnienie (dwukrotności wysokości odsetek ustawowych), wprowadzony począwszy od 1 stycznia 2016 r. ustawą z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015, poz. 1830). W mocy pozostawał natomiast art. 359 § 2¹ k.c. określający maksymalną wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej – czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (odsetki maksymalne). W rezultacie w dacie zawarcia spornej umowy obowiązywały już przepisy o wysokości dopuszczalnych odsetek ustalanych umownie wynikających z czynności prawnej (art. 359 k.c.). Tym samym powinnością Sądu było dokonanie oceny spornej umowy chociażby w zakresie odsetek umownych za opóźnienie w świetle art. 353¹ z wz. z art. 58 § 2 k.c.

Sąd Najwyższy zwraca jeszcze uwagę, że konsekwencją wskazanego naruszenia jest nieprawidłowe zastosowanie art. 499 pkt 1 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania nakazu zapłaty). Według tego przepisu nie ma podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, jeżeli według treści pozwu roszczenie jest oczywiście bezzasadne.

Wypada w tym miejscu przypomnieć, że zgodnie z przyjętą linią orzecniczą oczywista bezzasadność ma miejsce wtedy, gdy z treści pozwu wynika wyraźnie, że powodowi nie przysługiwało prawo żądania od pozwanego określonego świadczenia na podstawie przytoczonych faktów (wyrok Sądu Najwyższego z 14 kwietnia 2021 r., I NSNc 35/20) a także, że powództwo pozostaje w niewątpliwej sprzeczności z podlegającymi jedynej możliwej wykładni przepisami prawa materialnego i stąd nie może być uwzględnione.

W niniejszej sprawie, jak już wskazano wcześniej, zastrzeżenie w umowie odsetek o charakterze lichwiarskim stanowiło naruszenie prawa, a przy tym sprzeciwiało się zasadom współżycia społecznego. To zaś, wobec obowiązywania z art. 58 § 2 k.c., powodowało nieważność dokonanej czynności prawnej. Mimo to Sąd Rejonowy w Bytomiu pominął wskazane okoliczności i wydał zaskarżony nakaz zapłaty. W ten sposób, działając w ramach postępowania upominawczego mającego

na celu przyspieszenie i uproszczenie dochodzenia należnych wierzytelności, doprowadził do sytuacji, w której doszło do oczywistego pokrzywdzenia drugiej strony postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 grudnia 2024 r., II NSNc 454/23). Takie zaś działanie, bez względu na walor szybkości i prostoty przedmiotowego postępowania, trudno uznać za odpowiadające prawu.

Uwzględniając naruszenie art. 499 pkt 1 k.p.c., należy jednak stwierdzić, że w rozpoznawanej sprawie nie zachodzi podstawa do uwzględnienia pkt 2 art. 499 k.p.c. Podstawa ta bowiem, choć ma autonomiczny charakter, to jednak może być badana pod warunkiem, że sąd nie stwierdzi w danej sprawie oczywistej bezzasadności roszczenia, o której mowa w art. 499 pkt 1 k.p.c. W innym wypadku, tj., gdy owa bezzasadność ma miejsce, takie badanie należy uznać za niecelowe.

Stwierdzenie zaistnienia przesłanek szczegółowych skargi nadzwyczajnej w postaci rażącego naruszenia art. 359 § 2¹- § 2³ k.c., art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 2 k.c., art. 499 pkt 1 k.p.c., a także art. 76 Konstytucji RP, daje podstawy Sądowi Najwyższemu do zbadania, czy w obliczu wspomnianego naruszenia można mówić o konieczności uchylenia lub zmiany zaskarżonego orzeczenia celem zapewnienia poszanowania zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwraca się uwagę, że instytucja skargi nadzwyczajnej powinna być wykorzystywana z daleko posuniętą ostrożnością i nie powinna być postrzegana jako kolejny nadzwyczajny środek zaskarżenia służący kontroli i ewentualnej korekcie wszelkich wadliwych orzeczeń. Dodatkowo w orzecznictwie tym podnosi się też, że skarga nadzwyczajna jest „wentylem bezpieczeństwa”, środkiem absolutnie ekstraordynaryjnym, który winien być wnoszony przez uprawniony podmiot tylko we wskazanych w ustawie sytuacjach (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 24 czerwca 2020 r., I NSNc 41/19; postanowienie Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2021 r., I NSNc 61/20), kiedy skorygowanie prawomocnego orzeczenia w celu zapewnienia zgodności z zasadami konstytucyjnymi przy pomocy innych środków nadzwyczajnych nie jest już, bądź nigdy nie było, możliwe (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 199/21).

Dokonując oceny ziszczenia się przesłanki funkcjonalnej, czyli oceniając konieczność zapewnienia zgodności prawomocnych orzeczeń z zasadą wynikającą z art. 2 Konstytucji RP, kluczowe staje się ważenie konstytucyjnych wartości. Przemawia za tym charakter zasady z art. 2 Konstytucji, której zachowanie jest oceniane nie tyle w dychotomicznych kategoriach naruszenia bądź nienaruszenia, ale przez ocenę stopnia jej realizacji w optymalizacyjnej konfrontacji z innymi zasadami.

Biorąc po uwagę specyfikę kontroli nadzwyczajnej należy podkreślić, że celem ostatniego jej etapu jest wykazanie, iż natura i rozmiar nieprawidłowości popełnionych przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia usprawiedliwia odstępnie od – wynikającej skądinąd również z zasady państwa prawnego – ochrony przynależnej powadze rzeczy osądzonej poprzez zmianę lub uchylenie zaskarżonego wyroku. Co do zasady, art. 2 Konstytucji RP stoi na straży ostateczności i trwałości prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych, jednak niekiedy natura i ciężar popełnionych uchybień może nakazywać danie pierwszeństwa względem wynikającym z konieczności ochrony innych praw i wolności konstytucyjnych.

W sprawie podlegającej rozpoznaniu ważeniem objęta jest z jednej strony zasada stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych, z drugiej zaś zasada zaufania obywatela do państwa. Sąd Najwyższy musi więc dokonać wyboru, która z nich w obliczu ustalonych okoliczności zasługuje na potraktowanie w sposób priorytetowy.

Ocena Sądu Najwyższego jest w tym względzie jednoznaczna. Zdaniem składu orzekającego w rozpoznawanej sprawie doszło do wydania oczywiście niesprawiedliwego nakazu zapłaty i tym samym do wyraźnego naruszenia zasady zaufania obywatela do państwa oraz związanej z nią zasady bezpieczeństwa prawnego jednostki. Nakaz ów bowiem stwierdził obowiązek pozwanej zapłaty – obok kwoty głównej zaciągniętej pożyczki – odsetek w wysokości 3650% w stosunku rocznym (20 zł za każdy dzień opóźnienia od kwoty 200 zł), które stoją w sprzeczności z obowiązującym prawem, a przy tym godzą w elementarne poczucie sprawiedliwości.

W ocenie Sądu Najwyższego, z powyższych względów zaktualizowały się przesłanki, o których mowa w art. 89 § 1 u.SN, tj. zaskarżone orzeczenie w sposób rażąco narusza prawo na skutek jego niewłaściwego zastosowania, a eliminacja wadliwego nakazu zapłaty z 26 lutego 2007 r. konieczna jest dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, co stanowiło o uznaniu skargi za zasadną.

Zgodnie z art. 91 § 1 zdanie pierwsze u.SN, w przypadku uwzględnienia skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy uchyla zaskarżone orzeczenie w całości lub w części i stosownie do wyników postępowania orzeka co do istoty sprawy albo przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania właściwemu sądowi, w razie potrzeby uchylając także orzeczenie sądu pierwszej instancji, albo umarza postępowanie.

Należy jeszcze zauważyć, że na przeszkodzie uwzględnieniu skargi nadzwyczajnej nie stoi treść art. 115 § 2 u.SN, zgodnie z którym, jeżeli zachodzą przesłanki wskazane w art. 89 § 1 u.SN, a zaskarżone orzeczenie wywołało nieodwracalne skutki prawne, w szczególności jeżeli od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia upłynęło 5 lat, a także jeżeli uchylenie orzeczenia naruszyłoby międzynarodowe zobowiązania Rzeczypospolitej Polskiej, Sąd Najwyższy ogranicza się do stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa oraz wskazania okoliczności, z powodu których wydał takie rozstrzygnięcie, chyba że zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji przemawiają za wydaniem rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 91 § 1 u.SN.

Pomimo że od wydania zaskarżonego nakazu upłynęło już ponad 5 lat, to według Sądu Najwyższego prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP przemawiają za wydaniem orzeczenia, o jakim mowa w art. 91 § 1 u.SN. Dalsze obowiązywanie zaskarżonego nakazu zapłaty skutkowałoby utrzymaniem istnienia długu pozwanej w rozmiarze dotkliwie ingerującym w jej prawa majątkowe. Również naruszenie ochrony konsumenta z art. 76 Konstytucji pozbawiło ją prawa do uwzględnienia konsumenckiego charakteru roszczenia.

Niezależnie od powyższego Sąd Najwyższy wskazuje, że zaskarżony nakaz zapłaty jest niewykonalny w zakresie zasądzonych odsetek przez brak określenia

końcowego terminu ich zapłaty: „...z umownymi odsetkami w wysokości 20 zł za każdy dzień opóźnienia od dnia 18 listopada 2006 r....”

Przy ponownym rozpoznawaniu sprawy Sąd uznając, że pozwana posiada status konsumenta, zastosowuje prawo należne pozwanej, oceni stosunek podstawowy łączący strony w tym w zakresie zastrzeżonej wysokości odsetek umownych 20 zł za każdy dzień opóźnienia biorąc pod uwagę relewantne przepisy prawa materialnego i procesowego oraz poglądy Sądu Najwyższego wyrażone powyżej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie 91 § 1 u.SN orzekł jak w sentencji wyroku.

Jednocześnie, na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN Sąd Najwyższy zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołanego wniesieniem skargi nadzwyczajnej.

[D.Z.]

[r.g.]